

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 marca 2017 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością S. (...) w W. przeciwko B. S. (1) o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo.

Orzeczenie to zaskarżył w całości apelacją powód, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Rozstrzygnięciu Sąd meriti zarzucono naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności źródeł dowodowych w sposób dowolny, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, polegające na:

bezpodstawnym uznaniu, że zasadność roszczenia zależna jest od przedłożenia przez powoda umowy cesji wierzytelności na jego rzecz, podczas gdy dowody te są zbędne do celów wykazania legitymacji procesowej powoda i zasadności roszczenia;

sprzecznym z zasadami logicznego wnioskowania uznaniu, że oświadczenie prezesa zarządu spółki (...) Sp. z o.o. nie stanowi wiarygodnego dowodu na przejście wierzytelności na powoda;

błędnym i niedokładnym zbadaniu zgromadzonego materiału dowodowego poprzez uznanie za niewykazane zmiany nazwy spółki (...) Sp. z o.o. na (...) Sp. z o.o.;

uznaniu, że brak pisemnej formy umowy pożyczki nie mógł doprowadzić do uwzględnienia roszczenia w sytuacji, gdy strona powodowa wykazała „przekazanie” należności z tytułu zawartej umowy;

nieodniesieniu się do złożonego potwierdzenia przelewu kwoty 1,00 zł jako dowodu zaakceptowania przez pozwaną warunków umowy pożyczki oraz regulaminu świadczenia usług drogą elektroniczną, a w konsekwencji „(...) ustalenia, że przelew nastąpił w wyniku realizacji woli pozwanego wyrażonej w zawartej umowie pożyczki (...)”;

wybiórczym potraktowaniu materiału dowodowego i nieuznaniu, że dokumenty przedstawione przez powoda nie dowodzą zasadności roszczenia o zapłatę niespłaconej pożyczki, chociaż powód przedstawił dokumenty wykazujące zasadność roszczenia;

- art. 230 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz uznaniu istnienia i wysokości zadłużenia za nieudowodnione, podczas gdy strona powodowa ich nie zakwestionowała, co winno skutkować uznaniem ich przez Sąd za przyznane;
- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że twierdzenia strony powodowej budzą uzasadnione wątpliwości w sytuacji, gdy powód wykazał zawarcie umowy pożyczki oraz „przekazanie” należności z niej wynikających, a tym samym przedstawiła dowody na poparcie swoich twierdzeń;
- art. 720 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód, wypełniając zobowiązania z umowy pożyczki, przekazał pozwanej określoną ilość pieniędzy, a pozwana tych pieniędzy nie zwróciła;
- art. 509 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że powód nie wykazał przejścia wierzytelności, chociaż załączone dokumenty jednoznacznie wskazują na dokonanie skutecznej jej cesji.

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

B. S. (1) zarejestrowała się na stronie internetowej (...) Sp. z o.o. w W., która w ramach prowadzonej działalności gospodarczej udzielała krótkoterminowych pożyczek gotówkowych drogą elektroniczną, następnie pozwana uiściła opłatę rejestracyjną, złożyła wniosek o udzielenie pożyczki, wskazując 30-dniowy termin jej zwrotu oraz sumę, jaką zamierza pożyczyć, a także potwierdziła zaakceptowanie umieszczonych na stronie Ogólnych Warunków Umowy; w odpowiedzi spółka przelała na jej konto w dniu 26 października 2013 r. kwotę 500,00 zł. Mimo upływu uzgodnionego terminu, pożyczona kwota nie została zwrócona do chwili wniesienia pozwu. (...) Spółka z o.o. w W. występowała następnie pod firmą (...) Sp. z o.o. w W. i zbyła na rzecz powoda wierzytelność, jak przysługiwała jej wobec B. S. (1) z tytułu zawartej umowy pożyczki (twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja w większej części okazała się zasadna. W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zauważyć należy, że choć Sąd odwoławczy dokonał wyżej opisanych ustaleń faktycznych, to jednak uczynił to bez przeprowadzania postępowania dowodowego w jakimkolwiek zakresie.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dość obszernie omówił kwestię nieprzedstawienia przez powoda wystarczających dowodów dla celów wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w zakresie faktów świadczących o posiadaniu legitymacji czynnej do dochodzenia przedmiotowego roszczenia, ale także o istnieniu samego roszczenia – chociaż, zdaniem Sądu, tego rodzaju ciężar procesowy spoczywa na nim w myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Przede wszystkim jednak – jako punkt wyjścia do dalszych rozważań – należy odnotować, że zaskarżony wyrok jest wyrokiem zaocznym, prawidłowo wydanym w sytuacji spełnienia przesłanki z art. 339 § 1 in initio k.p.c., a mianowicie po doręczeniu pozwanej odpisu pisma i zawiadomienia o rozprawie, co poświadczyła ona własnoręcznym podpisem na dowodach doręczenia; mimo tego B. S. (1) na rozprawie nie stawiała się, ani też w żaden inny sposób nie oponowała przeciwko żądaniom pozwu. Zastosowanie znajduje wtedy art. 339 § 2 k.p.c. – dający wyraz zasadzie *qui tacet consentire videtur* – który wprost nakazuje przyjąć za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie doręczonym stronie przeciwnej przed rozprawą, niezależnie od tego, czy są one poparte jakimikolwiek dowodami. Sąd ma możliwość odstąpić od tej zasady i uzależnić ustalenie powoływanych faktów od przedstawienia dowodów – w myśl ogólnych reguł rządzących procedurą cywilną – jedynie w dwóch przypadkach, a więc jeśli przedstawione fakty budzą uzasadnione wątpliwości bądź zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydaje się, że Sąd I instancji nie dopatrywał się zaistnienia w okolicznościach sprawy drugiej z wymienionych przesłanek, jako że nie wspomina o tym w swoim uzasadnieniu; również Sąd odwoławczy nie dostrzega, aby strona powodowa zmierzała w jakimkolwiek zakresie do obejścia prawa.

Sąd meriti wskazał, że jego zdaniem twierdzenia powódki budzą uzasadnione wątpliwości w rozumieniu art. 339 § 2 k.p.c. w świetle dokumentów załączonych do pozwu. Innymi słowy mówiąc, Sąd ten przyjął, że nie może orzec w oparciu o twierdzenia niepoparte żadnymi dowodami – jak wynika to z ogólnej zasady przewidzianej w art. 339 § 2 k.p.c. – ponieważ zachodzi tu szczególna przesłanka negatywna polegająca na tym, iż twierdzenia te budzą uzasadnione wątpliwości, a to właśnie z tej przyczyny, że nie zostały poparte żadnymi dowodami; okoliczność stanowiąca podstawę zastosowania pewnej reguły stała się tym samym jednocześnie zasadniczym argumentem przemawiającym przeciwko możliwości jej użycia. Sprowadzając tę argumentację ad absurdum, można ze stanowiska Sądu Rejonowego wywieść dalszy wniosek, że twierdzenia zawarte w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości tylko wówczas, gdy są poparte złożonymi do akt dowodami – i wtedy już nie ma przeszkód do zwolnienia powoda z procesowego obowiązku przedstawienia dowodów i do oparcia podstawy faktycznej orzeczenia wyłącznie na przytoczonych w pozwie twierdzeniach o faktach. W ocenie Sądu odwoławczego rozumowanie tego rodzaju obarczone jest istotnym błędem logicznym i samo w sobie nie może przemawiać za odstąpieniem od domniemania przyznania powoływanych w pozwie okoliczności przez przeciwniczkę procesową strony powodowej. Zaznaczyć należy przy tym,

że o ile samo nieprzedstawienie dowodów nie jest co do zasady podstawą do uznania, że przytoczone w pozwie okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości, to jednak takie wątpliwości mogą pojawić się po dokonaniu przez Sąd analizy tych dowodów, które jednak zostały do akt złożone; w rozpoznawanej sprawie jednak Sąd I instancji nie odnotował jednak, by treść dokumentów załączonych do pozwu zaprzeczała faktom powołanym przez stronę powodową i także Sąd odwoławczy takich sprzeczności nie dostrzegł.

Zadaniem powoda w sprawie niniejszej – zważywszy, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w warunkach uprawniających do wydania wyroku zaocznego – było zatem przytoczenie twierdzeń faktycznych, z których wynikałoby, że pozwana złożyła oświadczenie woli o takiej treści, że skutkiem jego złożenia było zawarcie umowy pożyczki, z której wynika jej zobowiązanie do zwrotu określonej kwoty pieniężnej (w tym wypadku 500,00 zł) w umówionym okresie czasu na rzecz pożyczkodawcy, że termin ten bezskutecznie upłynął i że następnie doszło do nawiązania pomiędzy poprzednim wierzycielem i powodem umowy przelewu, której przedmiotem była wierzytelność z umowy pożyczki. Jeśli chodzi o kwestię złożenia oświadczenia woli, strona powodowa przytoczyła następujące twierdzenia faktyczne – B. S. (1) zarejestrowała się na stronie internetowej (...) Sp. z o.o. w W., uiściła opłatę rejestracyjną, złożyła wniosek o udzielenie pożyczki, wskazując 30-dniowy termin jej zwrotu, i potwierdziła zaakceptowanie umieszczonych na stronie Ogólnych Warunków Umowy; w odpowiedzi spółka przelewała na jej konto kwotę 500,00 zł. W pozwie wskazano także, że pożyczka nie została zwrócona do dnia wniesienia pozwu, że (...) Sp. z o.o. w W. zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o. w W., a następnie podmiot ten zbył wierzytelność przysługującą mu wobec B. S. (2) na rzecz powoda. Z wszystkimi tymi twierdzeniami o faktach mogła się zapoznać pozwana, która – choć zostało jej to umożliwione, a nawet wprost zobligowano ją do zgłoszenia w określonym terminie wszelkich twierdzeń, wniosków i zarzutów – nie zaprzeczyła w jakimkolwiek zakresie podstawie faktycznej pozwu, ani nawet nie podała jej w wątpliwość; dorozumiane stanowisko B. S. (2) w tej kwestii nie wskazuje zatem, by opisane okoliczności nie odpowiadały rzeczywistości. Jak już powiedziano wyżej, załączone do pozwu dokumenty z pewnością nie są wystarczające jako środki dowodowe, jednak w sytuacji, w której ustawodawca zwalnia powoda z obowiązku przytoczenia dowodów, z pewnością nie można przyjąć, by ich treść podawała w wątpliwość okoliczności powoływane w pozwie, ale przeciwnie, uznać trzeba, iż korelują one z dotyczącymi ich twierdzeniami. Jeśli zatem sama B. S. (2), przeciwko której skierowane jest żądanie pozwu, nie kwestionuje zgodności tych faktów z rzeczywistością, wydaje się, że nie miał do tego uzasadnionych podstaw także i Sąd I instancji. Rację więc trzeba przyznać apelującemu, że art. 339 § 2 k.p.c. został w niniejszej sprawie naruszony. Dodać w tym miejscu należy, że wynikające z tego przepisu uprawnienie Sądu do oparcia się na domniemaniu prawdziwości twierdzeń powoda o faktach czyni zbędnym stosowanie w toku postępowania art. 230 k.p.c., a tym samym – wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi – Sąd meriti temu przepisowi uchybić nie mógł; z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnosi się wyłącznie do prawidłowości postępowania dowodowego, w szczególności oceny przeprowadzonych dowodów, zaś Sąd Rejonowy takiego postępowania de facto nie przeprowadził, ani też – jak wynika z powyższych wywodów – w realiach sprawy niniejszej przeprowadzić w ogóle nie miał obowiązku.

Dokonanie ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie twierdzeń zawartych w pozwie nie zwalnia oczywiście Sądu z konieczności zbadania, czy stwierdzone w ten sposób fakty – po zastosowaniu do nich przepisów materialnoprawnych – uzasadniają uwzględnienie roszczeń pozwu. Po pierwsze zatem, nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że trzeba zgodzić się z powodem, iż opisane okoliczności uzasadniają uznanie, że (...) Sp. z o.o. w W. przedstawiła na swej stronie internetowej ofertę zawarcia umów pożyczki na określonych warunkach, pozostawiając potencjalnemu pożyczkobiorcy możliwość ukształtowania ostatecznej treści umowy poprzez wybór pożyczanej kwoty i określenie terminu jej zwrotu, zaś B. S. (1) ofertę tę przyjęła w zakresie warunków oferowanych przez pożyczkodawcę, zaznaczając, że chciałaby pożyczyć kwotę 500,00 zł na okres 30 dni; przelew wskazanej kwoty na konto pozwanej należy uznać za dorozumiane oświadczenie woli kontrahenta o zawarciu proponowanej umowy (art. 60 k.c.). W tej sytuacji pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. i pozwaną nawiązała się umowa pożyczki, do której zasadniczej treści należało zobowiązanie B. S. (1) do zwrotu pożyczonej kwoty w umówionym terminie (art. 720 § 1 k.c.), a skoro do tego nie doszło, wierzytelność pożyczkodawcy z upływem ostatniego dnia tego terminu stała się wymagalna. Tę wierzytelność pożyczkodawca, działający w chwili dokonania transakcji już pod inną nazwą, zbył na rzecz powoda i wskutek tego – jak wynika to z art. 509 i n. k.c. – od tej chwili przysługiwała ona właśnie skarżącemu. Nie ma

zatem podstaw, by na tle stanu faktycznego sprawy niniejszej odmówić uznania, że powodowej spółce przysługuje względem pozwanej roszczenie uprawniające do domagania się zaspokojenia nabytej wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki, a tym samym żądanie zapłaty kwoty 500,00 zł winno zostać przez Sąd uwzględnione. Nieco inaczej kształtuje się problematyka zasadności roszczenia odsetkowego, które nie znajduje uzasadnienia ani w sferze twierdzeń faktycznych pozwu, ani nawet w zaferowanym materiale dowodowym. W samym uzasadnieniu pozwu brak twierdzenia, że pozwana złożyła oświadczenie woli, w którym zobowiązała się do zapłaty odsetek – czy to za korzystanie z pożyczonego kapitału, czy to za opóźnienie – we wskazanej w petitum pisma wysokości; powód nadmienia jedynie, że B. S. (2), składając wniosek, zaakceptowała Ogólne Warunki Umowy zamieszczone na stronie internetowej, jednak nie wskazuje, czy stanowiły one cokolwiek w odniesieniu do kwestii odsetek i jaka ewentualnie była treść tych postanowień. Bez wątpienia, twierdzenia o faktach – by można potraktować je jako podstawę do ustaleń na gruncie art. 339 § 2 k.p.c. – muszą być odpowiednio precyzyjne, skoro łączą się z nimi tak daleko idące skutki, jak zwolnienie powoda od ciężaru dowodzenia okoliczności decydujących o uwzględnieniu jego żądań; jasne jest też, że i strona pozwana nie powinna mieć wątpliwości co do tego, co w sprawie twierdzi jej przeciwnik, by móc podjąć świadomą decyzję co do tego, czy wszystkie podane fakty są zgodne z rzeczywistością, czy też jednak pewnym okolicznościom należałoby czynnie zaprzeczyć dla należytej obrony własnych praw. Zważywszy, że w pozwie nie ma podanych wprost twierdzeń o złożeniu przez pozwaną oświadczenia woli o zobowiązaniu się do zapłaty odsetek za opóźnienie według stopy procentowej wskazanej w petitum pozwu, tym samym nie ma też podstaw do przyjęcia takiego faktu za ustalony w trybie art. 339 § 2 k.p.c., co skutkuje koniecznością wykazania tej okoliczności przez stronę powodową za pomocą odpowiednich środków dowodowych. Dowody o wystarczającej mocy nie zostały jednak w tym zakresie przedłożone w rozpoznawanej sprawie i zgodzić się należy w tym akurat wypadku z Sądem I instancji, który wywodzi, że załączony do pozwu regulamin nie mógłby posłużyć tego rodzaju ustaleniom, w szczególności dlatego, iż nie sposób na jego podstawie stwierdzić, czy obowiązywał w dacie zawarcia przedmiotowej umowy i czy to właśnie jego postanowienia zaakceptowała powódka. Roszczenie o zapłatę żądanych pozwem odsetek winno więc zostać oddalone, jako że ustalenia co do okoliczności mogących świadczyć o powstaniu po stronie B. S. (2) zobowiązań tego rodzaju nie mogły zostać skutecznie poczynione ani w trybie art. 339 § 2 k.p.c., ani też na drodze postępowania dowodowego.

W rezultacie powyższego wyrok Sądu meriti musi na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. ulec zmianie poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie, w jakim odnosi się ono do roszczenia głównego, jednak bez jego modyfikacji w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu odsetkowym. Korekta wyroku co do meritum skutkować musi też zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji i orzeczenia o nich w oparciu o art. 100 zd. II k.p.c., jako że powód uległ ostatecznie tylko co do niewielkiej części swojego żądania; na koszty te składa się opłata od pozwu w kwocie 30,00 zł. W części obejmującej wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia także w części dotyczącej rozstrzygnięcia o odsetkach apelacja zostaje oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. Podstawą prawną orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego jest także art. 100 zd. II k.p.c., a zatem przegrywająca sprawę prawie w całości także na tym jej etapie pozwana winna zwrócić skarżącemu kwotę 30,00 zł uiszczoną tytułem opłaty od apelacji.